

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.

Zespół (fond) 4.

Zbiór rękopisów Biblioteki Baworowskich

Dział (opys) 1

1359. Kamiński Wincenty, Bajki (pocz. XIX w.).

STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

Львівська бібліотека
АН УРСР

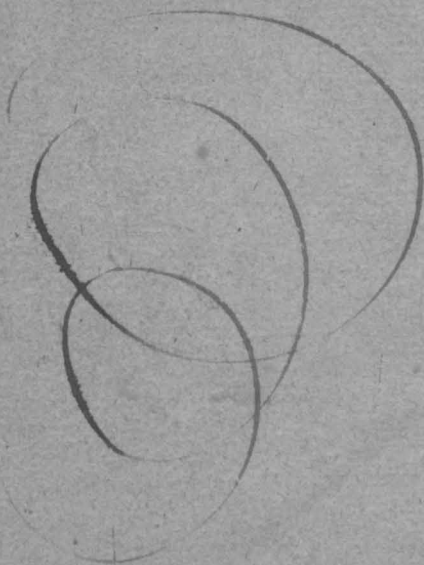
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

5008 1359

№. 924. *Григорій* 1811
1

V. G. 90.

Winantego Kamień'skiego.



3/20/30

V. G. 90

Kupar D. Janner
7/10 1930 K.K. 123/30

2

Wstęp do Baiek.

Ala tyllio ta Swiata czościcka mata,
Bo litowcy sę i dumę czościcamy,
Gier nas miślicialną czościcamy,
Ale zaraz wijęcy baiki, niź prawdy gadamy.

Najpřed na wschodzie stary baiali,
Jama moralności baileg zmiłali.
Gornij miślicaić zynego Nilu,
W znałach nabitadli baile do stylu.
A po nich, Grecy, Rzym, Imu Narody
Pisali baile w zawody.

Bo baile nisar sprudru zastony,
Ktorey sę prawdie dotkny niuśki.
Baile swę zęleć piykeg, swywołny
Zbrodni od cnoty ułili w stony.
Jemu w chybit nie niudokucy,
A Jednak Cury.

A.

Kot Karnodruia.

Mniawku od Babet piasunoy,
 Polasmy z stotu Karniomy,
 Wyszredt idnego wuciora,
 Nad budy pilynego Joziora:
 A widzyc zwisrat ubranie,
 Nastempne zacot karanie.

- " Wy roznyel rodow stworzenia
- " Dlaczego Jesu Grau spiiuu?
- " Maigz imie pozrywienie,
- " Dlaczego szc wraim psuuiu?

Dat nam Swotca akryte drusa owocami,

Dat posilne jagody między roslinami,

" Mammy zboru, iatryny;

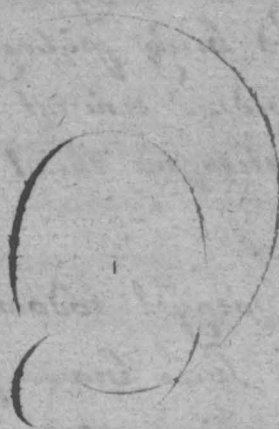
" f z przemytu ludzkiego,

" Sct, maisto, leguminy,

" Na woty z mordu brata swiego?

W tym mysz słowcy,
Kot iq 200y
Lappi y Dusi

Ruska studarow od smiechu siq kntu
Ze Karnodriia morat swym prui pnylitad
A tal wryptho iak pntowcy, stym spozito nistad



6

Gody u Iroki.

Ja która niera gości przyjad głosi,
 Przychylu sobie Stactwo na bal prosi;
 Przytym z rozumu rady,
 Zaprasia y Izsiady.

Uciaty się wyszła napowietrze zgrai.
 Sroczka rada z swym samcem gości mitych wita,
 Goby uidi, co pili z uprzejmosią pyta,
 I wyszliżo wyszliżo doś" obfici dani.

Stowili spiwaty,
 Alzode ptali tancowaty,
 Drapieżny ptali zabaw niepiowat,
 Szparul figlowat:
 Stary przygody sraobiotali
 I zdrowi mitych wypsiatali.
 Wyszli pod stoli dorocem,
 Jasniate nade kolocem.

Do godach, gdy się rozlecieli,
Stouly w sydzi nito wspomnili.
Mówi qu. „Dobra gospodyni
„Rodowi ptactwa honor czyni.

A i tam nabyto bouianar,
Bouianicha tal mówiar.
„Uliccha sroclie nudita.
„Nabyto wuk intodruy,
„Ten ptal to w ramlowcy wury
„Prumisiłiwa między Pauy
„Nabyt Kanowany.
„Niumiauo różnic gbwa od Paua.

I Sowa skoburata,
Balu niypodswalata.

Stowem lito nabyt od srocli prorsiony
A tym rawstydriony
Inalart ialuis ala,
Iganit Iy Bal.



Lakornstwo y Sumiuni: cyli dwa ro:
Galii.

w Królestwie Peru Glisto Ikwatota,
 Gdri gad roimnaia gotciqaw pola,
 Wqi sji wyptodit wawnatr miny stota.
 Chiuwi ten metal potykat,
 Wsrysto nisroyt cugo sji dotykat.

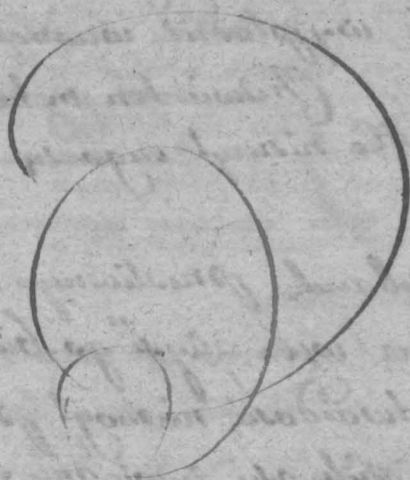
A byt tam y robarek prustiernyo slada.
 Choi' ni sar wsta riyse" go bawata ochota
 ednaki dla twardosi, ni mogt pryse" do ta
 la rardrosny pygluosi zywie mu sji bronid,
 go poladmuu. Wgtodri, sar robacika slatomit.

Jz chwytat stota,
 Tym zakasmiony zasnot nawiala.
 Wqi dumny swoig niecnoty
 Do bndney bawstydu rucit go ruki.

Sam Panem byda Droguy Jastini
Soi Cyri?

O to: by Masbu niubyto,
Gdyi stoto, Ducha weslito;

Post wiciny wprowadra
Na smirc sij zagladra



Nędzwidziw.

w Puszczach Litawskich dwa nędzwidziwy
 między sobą uradziłi:
 aby coby spnygtodziłi.
 Synka ras ciastnego,
 Dobru kwdtatęgo,
 Do nich podobnygo,
 Swy puszczy Paum zrobili
 w tym go celu codziń sowicie kasmili.

Quisroch takomni spru roli cety,
 Liadat spelyaty.
 Leci raz narbył oblatmiony,
 Do grobu zostat wypędzony.
 Rodzica z zalu willejso
 kuspnyli tego.

ale metoda nędzwidziwa w puszczy się zostata,
 rylem niesprawiedliwy! oyców polowata.

Sus y Wilk.

Ogas z willium spryjam wstetm sy zwigz
 Haide bydle idybaue prospota iadali.
 Ja tyllis byta rawze, roznica dosi mata,
 Willi iadt bydle, a ras psu noja sy dostate

Czerotka.

Raz Czerotka obskoczona
 w koto zgraię, lotnych trapiotów.
 Od mitosiu wypuszczona,
 Rada była z tylu zalotów.

I Stowiliem czule spiuwata,
 Szaryta ogonlium trąta,
 Na Szpartha z oia weyrata,
 A kosa niby gonitaw.

Ktos' ze stosi, ruli: Jz Stali
 Od swykh Korkauliow wodzone,
 z ludzmi maig los udnali.
 Ni..... To bayli wymyslone.

Bastek y Mucha.

Bastek po pracy, raz gdy w stodole
 Chiał przez sea swe polniepic' si
 Mucha na twary siada mu ustawnie,
 I choi' iq stowic' dosi' stala si' sprawnie,
 Prozne ijo zabugi' byty;
 Bo ta znou siada lekce y kole.

Wstat Bastek z stowiaz' muchy tai
 mowizem. Wrystle na swicie potrubu

"Lec te muchy niebedue

"Co one zywig' nasu krau

"Gdyby wiginity,

"Nicby swiatu niuinity."

Na to mucha odrzuca... " W wyzstko gdy liliamy

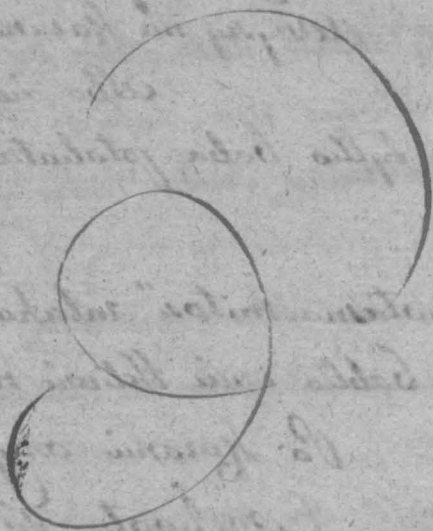
" Robactwo mroicamy,

" Tym rudi nature Daiamy,

" Powietrze wyziamy.

Gierpliwosi : polosq ludy was ucemy,

" Potrubnemy: bo zyemy.



Karnodziwa y Staruska.

Liry ubogim sar kosiule,
 Karat Probose co Nidzile.
 Ale choi' dosi' glosno y mowit gostliw
 Wrysy na karaniu spali,
 albo riuwali,
 Jedna tyllio baba ptalata ruwliwi

A i wtasna mitosi' zatecha karidego
 Sqdit: Jz babla wui hliwi mowz Jys
 Po karaniu oney wrywa
 J pochwaty sz spodri

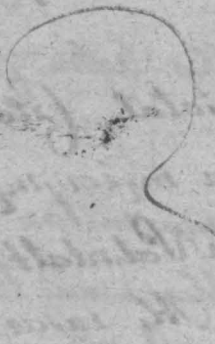
Lecz Staruska tali mu
 "Rok iab krowla mui u
 "J pca

"Jeszcze ię wilcy zaidli gdris' w lici!

"A ię sę

"Jtos wasuciny z leroiwli rylim zgradra

"Jaligo wstysę, zial misę odradza.



Androginowi.

Jeden wierszopis wchodni
 Do Arabsku tak pisze:
 Jz Bóg z Tworczy pochodni
 Alnoizę wysyśle w dysze.

Kidy Diatat Gtowiaka,
 Wraz mycierny z lobitq
 Nalintat iabtha wrobi.
 Ale zasa wrobid,
 Albowim dostnegt z to,
 Nizgodri sz awisc wulka.

Porordzilat na orsu.
 Jz was to dla tyo!
 Kaida sula najaysi
 Potowica swois.

In w Stugiy probi malesi" nimoie,
 P. Rubas to Boze.

Imija.



Kiedy Imije wyszliu Twory
Dla iij ztosu wtozety pomizdy Potwo

Ja chize pncz mitosi wlasny oorynie' s'iz

Par wzgromadziuu dosi' lias

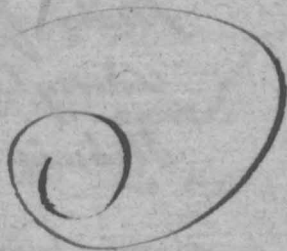
Toneu gadata mistyornyuo.

Dyluic witata Kardezo,

Ustawiczni s'iz Sctawiatu,

Usmuchata,

Jednal sluzyci iad puzoro



Paucy Głosi.

Kto tu z losu stworzeniem imygu iale dewsta
Tytut Paucy posiada.

Jedruy bez swego domu, bez Dobry odruy,
Choi' si' zarobkiem zywit, Choi' nastomiluy,
Choi' nawet y niwidzial ialea postac' stota,
Psa swego legawego iust Paucy hotota.

Par gdy znalait dwa talaty
J tygluot za ni medery.
Powracaig. w legowisko,
Maig. psa wurnygo Glisto,
Uderyt, si' tazygo
Mowig. tal do stromlqyo.

" Podz ty sprze wiaru podlegsa od ortea
 " Co myśli, cwiu, gada a ni srucba. "

Pis polowny,
 Lic pruroiny,
 Ojón schowat.
 I ratowat,
 Cwicia swego
 Dla Drikujs.

Jedrozy niulegtent kiium go tata
 Hnyuzg... " Natysto'u talia rapit
 " Pii niurozumy cum nic iale luy
 " Po driesmyym trudni
 " Nic spise sy co bud

Legawie weszci doflucion sarami,
 Szajdzi Paw swemi z bawii;
 A odskorywidy na strong trode
 Tali wstydzi Stowa Cztowila pte

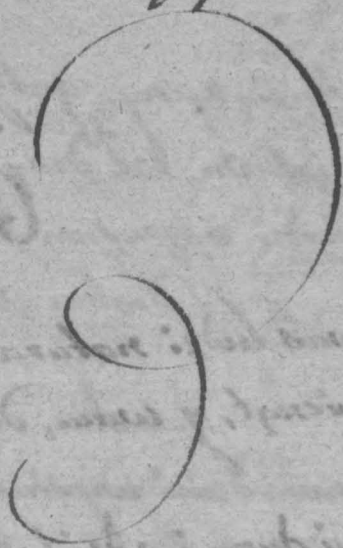
Bo sradluie,
 Cy rdluie.

prawda: Jz was ludi: natura obzata,
 Wtadcami zwiergt, y wau, dowcip, mow,
 Data

les wy sz saui dumnie z drit swoi. chwalcie
 m sauy m onyde pyleuosc" iakoby ni szaj
 gdyby drciu zwiergt, Jalic sz spisawo,
 rywdychiwydly pawoio w onyde ni szaj
 "tauo

" Niznalarby sz zaden zwir drciu tali
 " Coby porwat swoi wtasne rodali.

" By namytnosciom swoim pow
" Wrod sity wilem zostat nardolu
" Aby z chimy stugi bit wicne,
" Inarit w pijacishori tyu mires



Stali.

Stowikowi, który kwitł noc całą
Milaoni się sypała niepodobato.

Onet knoigzynny, gahid Judykew:
Jz iale On, tal dury y wypaniaty
Chodi napuszon licha dwin' cały
J drobne riasno tykew.

Kulutha się rozsmiata:
Ze harda swe dwin' wysiadywata.

Harba na kurz krywo patnata
Jz niptywata.

Kruh sluzny taial Jastrubnia
Jz od rawni zii Jotembian.
Stowcu idcu Plal Druzijcu
Strofowat u tyca Jygo.

Im Ganzen
60 Stück.

3

Karika y Robard.

Karika gdy spotknie robarku chciata,
 Umknie w dyplu w dymie
 moim siy nau' rogniewata:
 Jz omylong zostata.

W stosi neliata... "Jy natusz
 "Sypczisz catq nilurammitu

"A ia, letosa mau zalet bez bilu:

"Do puchy z mni wygodz robiq,

"Dulz prulintatone spudnuige idobiq,

"Citowila Janey

"Paua swiata tyo.

"Bardro mi przylo znu siy spodlida

"Do cy sklylta.

Robard

11
Pobal z diunkli nato. O hade pluu
"Niuwiz: i stowile, tra Pau caty Lier
"Stotem u staryz iist allabg Jwoiq
"Bywa pastwoq"

Stary y Terarniyski.

Winograd obinaniem, Orzech biuim rodu;
 Gini Narod godie bic'sy, ni obinai' godi.
 I stary bayly plitki... Terar swiatto gada,
 Gini Narod Honoru letoy nuposiada.

Tabačka.

Četery wili spry Druwcy
 W odmüsmey bawito minü.

Altody s^z igrat, skakat, usmichat,
 Siedni sprugnywat, spüawat y wıdycha
 Algi morat prawit, wysy^{skud} dıspry^{skud}
 Tabauli raryt stary y kichat.

Jale spryjd^z lata, ogin' ragasni,
 Nilitos^z rozkosy wyda s^z iasni

Toi iali talü,
 Nudni Tabali.

Puluui kto..... (oi to sprawy wrod byl ba

Sty^z

Ni... Bu stary dowod^z: ze ia bayly spr

Listki.

Lilony listki smiat si z starego

co byt na ziemi z sprudity jesini.

Mówit... "Patr iale si rniq Swiat uieki.

"Gdyby si byt trymat drzewa

"To wiati co powiwa.

"Bytby rz strachu nabawit,

"Lec bytu niebawit.

Le wrgandq Hany nelt do miodogo.

"Natura si tar wiar odradla

"Nilem y odradla.

"Jedno drugiemu ustku pnie,

"Nie tu niewielu.

Listopad sprydzu liotarni padni.

"J nurgadni

"Lodu Twogo

"Moie gotry od moiejo

"Bo ludy mrowla do ci spryzi,

"J sprudemna ci zastpi.

"Bdzu Triumf dla Hady

Kusta.

Gdy kmieć uchat na Jasmale zaprzęglę do
Kusta i go tymczasem wioat się z powozem.

Mysłę tak sobie.

Na co w mtodogo ia wileu Dobu

Podobną ujępię niwoly. Zg

Za Kawatek Hleba

Co dzień bydz uwięzonym, w noży szablaci

Do miasteczka ucie wole

Jaboi ucilit: dzień piusowy wyszde bijaw

Aż byt dosyć swywołny

Zgraię z Samiełkami

Olepty zostat ranami.

Dnia drugiego gdy mu gład dolucea,
 A potrzeba pomyśle i trauca,
 Porwał i Jaki kawał mięsa
 I z nim gdzieś rule ustioni
 Patry. czy go nie goni!
 Lardosierg smacznego kęsa.
 wpadł niostrozy do Kauatu
 A tam w posród katu
 Zgubił obiad z łowu wydobył się żywy.
 Ale i traf niwrazliwy
 Oprawę tam nadał,
 Mato żyła niyposhadat.
 Gdyby nie kmić a Pau Jęs,
 Niwylupit byt bidnyo.

Kusta pomał: i w mtodosi,
 Curypli owor iot i wolnosi.



Jaicanica.

Kiedy Tatarzy Polscy rabowali,
 Cudem Postów wysytali
 Chęć zamiast tupa
 Okupu.

Mira Post ludzi Jentes sprawit,
 U idnego Słachica troche się zabawit;
 I tam Jaicanig iadł snyppadłowiu
 Gdy mu do gustu snyppad
 Niemięzq czytai
 Ni pisai
 Lauotowat go mocno w swy g
 A powróciwszy do Szymu,
 Tyllis co rozwiadta koniu
 Lasar tonu
 Kari by iaia Smaryta
 Ulubionq mu potrawę robiłta
 Strugę się smrodu od dy

Zona cy niwrumiata,
 Cyli tei si prustuchata,
 Co' talujsz zgotowata
 Jz polarai mu niemiada.
 Lecz Jaba koryknot musiata,
 J polarata.

Istodny kudy polostkui
 Dzielq odrarq powui,
 Sqdrq: z ciego' braluu.
 Pyta... Cyli Gaia bita?
 Cy om z mastuu smazyta.
 Cy sledz Inybulla wtoione?
 A pytaiqz tau zone.

Brakelina omu si zona: Jz nie niubraluu,
 J ostabli polaruu.

Na to Tata... „ O iak smu to bol
„ Ze iust wyrztko, ale niamasi Doli. „

Nuraz to się tak wydana;
Ję jenu gtuystwo Gospodar
Wśród dostalku niuwygoda,
Porród balu Dornasi gtođa

Kanarch.

Kanarch z cuspkiem zielony,
 Konarka spiewać uwony,
 Gdy został na wieś Kuspiony
 I pny oliwi powieszony
 Skyrat iak w strusie wróble swirgotali,
 Zapomniał swój nautli,
 A swirgotat iak nautli.

Dobne to stary nasi powiadali.

Kto z kim pnestai,
 Takim się stai.

Na to Tatar... " O iak smie to bol
"Ze ist wyzstho, ale niemasz Doli."

Nuraz to sz tak wydaraz;
Iz pnie gtuozstwo Jozypoda
Wsirod dostatku niwygoda,
Pozrod balu dormasz gtoza

Kanarek.

Kanarek z czupliwym zielonym,

Konusta spiewa wrony,

Gdy zostat na wieś kuszony

Jępną oliwą powieszony

Skrytat iak w strusie wróble swięgotali,

Łapomiat swoję nauli,

A swięgotat iak nauli.

Dobre to stany nasi powiadali.

Kto z kim pnestai,

Talim się stai.

Q

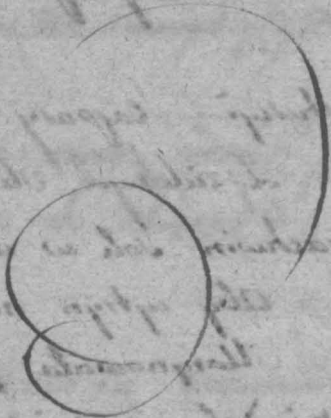
Porkaz Dopelniony.

Jeden Suttan ode Wschodu
 Którego iak Bóstwa słuchano woli,
 Diwauni miwat zachowania
 Ni do wypetnienia.
 Jednego razu wśród wiech swywole
 Dorosły pewnego grodu
 Porkazat: by owie kłuszył tmoda
 Bez głoda
 Dobry pasy maigwa,
 Wycludta do muisigwa.

Niwolnili w wüllim urgdu
 Wüdqci: sz go niurali;
 J i zycia sz porbydnie
 Gdy niwrobi w karali.

Jego sposobu Dobiera,
 Na okoto zyrny pasy
 Jla owie, tyta willow zbira,
 Jone moino w latakach ramykas,
 Kaida sie tym widokiem strasy
 Lidowi z glodu niurnisaw.

Po masiqen, ludy chude oddai,
 W rudy od lawo, czyi' lraim dostai.
 Ser wijny zyskat, gdy lary witek



Willa Gospodyni.

" Mój kochany! ... Rulita raz niewia

" Na co kuszowaś nam?

" By smaczne były Potraw

" Zapraw

" Ja wyszedł w domu przygotowa

" ni wiele wyexpensy."

Jalor z następuj: Karpasy robitas,

Z zielonych liwch oliwki,

A z surachwin sol w ulnie smaż

aby cytryn osuszka.

Marynowata polnywki.

Luzne migdaty w miodu wanily,

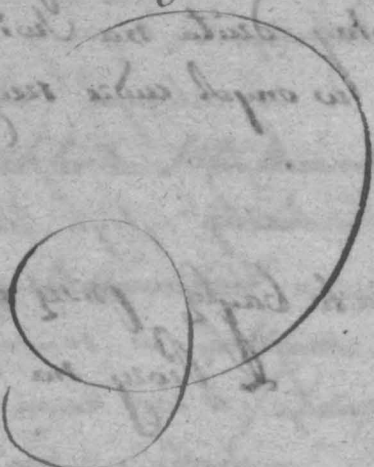
Byde miaty. A raz kawa z Cykory.

Z listków porioneli herb

Z Pistozów miod

24
Algi lęktuś maia. Śmierć drogi;
Ze się wykleszyta Jębrata,
Cwygoda wrellka byta.
Ale gdy go tak karmita,
Kurut: Ję zdrowia utrata
W grob by przedko zapędziła,
Porucit co mu radila.

Ni prurubig stego kolory,
J za ruc, niudyg porory.



Wierszopis y Casztetnik.

" Wrystho sy Wierszopisom y Malanion
 Niwim. Czy sy to sami przyuta
 Lub talci Prawo stary wryznil.
 Kto cha nich docho

Alc cryli kwasi" onym ist wole

Jego niwim

J niypowim.

Jednako crytay dzita na Swiat wydawo

A maydrui w onych cudre rzecy spmelwto

Wij wole

Latym y iaku bayly pisy ulstadiomg

L Prozy na wisi spm

Zar to Posta dla, Przyjacielu zaley
 Lymem pochwalil Jego roboty Partety.

Wszysty to krytali,

i chcieli na nowo w ciastach smalowali,

Na wysigi kupowali.

Wdrzemy Partetnie krotku niezatowat

Jdearcty Partet mu darowat.

Locy wiessopis: Jz ten wypacrony,

Druca Jgo oblesiony.

Gyni miny Hade,

Biorq to za wgardz.

Ale Partetnie tak mu sy flumacy.

" To nie nieznamy

Pau na mych Partetach rosum wysilites

" Wiktze robites.

" Jai wylowoytem.

" Jz na wiessach Partet robites

" Wraimmosiq sy wyptautem.

Gruska.

Gruska co dla Dobroci wassleg się mi
 Pomiedzy chwasty z drzewa upadła w jes

Dudli co tam, gniazdo mia
 Raz wraz wodzin' są drubali
 Gdy raz odleciaty
 Robali w się ciotgaty,
 Rusz dogniaty.

Tak Geniusz z ulasywa kudy bii w oczu,
 Posty go Ptak, lub robali dla rozdrosu.

Gonsumica.

Raz kapusta prusliorna, na wale wyrosta,
 do Gonsumicy swoy zapach zaniosta.
 Do Gonsumicy; letosa w lochu zyci wita,
 2 grodu ginata.

Ja polatnu chiuwa,
 Wszytkich sit urywa:
 By się przedko do Kapusty dostata.
 To się przez miysca smrodliwe crotzata.
 To latorosti gyszlich się chwyтата,
 To się na drzewa "dos" wnioste druzpada.
 Niumarata,
 Coch arsto padata:
 Aż się naloniu w Kapusiu uynata.

Wilkosi" Swiatowa nuchay wateu b
Kaspusta w miydu wzdow' nuch sje
w Gonimicy zas' postaw
Dumnyo wam

Gotzblü.

Siadtu wüerozem w piżlney obolicy,
 Pnystruga wolnym nayaystrey Krymicy.
 Miciaty z legdus od lasu Gotzmbü,
 O podal trochu, siadto dwa Jastrumbü.

Mitosü ptactwo, przy wodzi igrato,
 W lubych ueruiach, to się trypotato,
 To się pyszczkami rüby catowato,
 To się gnuchozęże iakoby gnüwato.

Jedem z ich lirby za samialq gonid,
 Ta raz go chüdta, drugi raz by stonid,
 Dwozq ustawni porzawai dawata:
 Tz go uirpiata, ab niukochata.

Budny Pasyna gruchotat newli
Pornatu z tejs: Jz iyt ni szcylu
Naresci patrzq na swq lubq
Dat sij Jastrzeubion. calkaigq

Ohuwi

Bayka by leto sij Dobrowolnu gu
Ni bayka powu. Ktqy erule lca

Mysi stara y mtoda.

Choi sz tysiqcne tapli na myszy
Pusti, tawie, lisy y koty;
Jednal przez iaku! losu obroty!

Widney zaiszy
Tale gryziliuska mouo podstarata,
Ksiu niuszata,
Furroh posthadata.

Myszy iz w obroticy za wyrocenig miaty,
Do niy na narky swe dni dawaty.
Kafito sz: Iz Ony myszka ulochana,
W wyshkoprotrichia zwana
Wybugnqc chiata,
By poszebata,
Dla obod iadta.

Prubita stara „Sidi tu ucho
„Fili zauli sz ruszaiq,
„Klawikotku strony graiq,
„Bzdri lilo
„Kot

"Kot tam w polciu prawni sę mayde

Altoda sę usmiccha, zataz sępicguia

Alu rblac

Inarad do diury wpad

Pisurzi. " Ah matulus' zq

Le robiq mtodzi, ludy z statydl sęd

Bo doo' sęd

Crasę lęd

Niuli mtodzi, z doswiadczenia widz



27.

Paigl.

Ten citowik letony mato co prawie,
 Nüstaraigi sy swarsia orachui:
 Jest iako Paigl, co na musky orcha
 Craven put wika.



Cztownik y Motyl.

W pierwszym poranku udnego
 wyszedł Antoni na pro
 i stapał na tę spony ^{do} dole
 Motyla Gardio pięknego.

J. relit. "Mile stworzenie, co się raz wraze mi
 "Zamiesz, latasz, mow się zobać i m ziele
 "Ty wyobrażasz nam w świecie niest

Motyl o wolności" gdy prosi,
 Jakowyż mości mu głośni.

"Algdry cieleń okoi Trwate

"Co żyje cieleń

"Wszystko się p

"Dzień dzień g

"Od idy zara

"Metal nisraui.

"Wrystlied Nadriue

"Iq fgdz Kolui.

"Wiana iust tyllio niittator."



Laumarty.

Konstanty ludy umast zbugli sij sgsiude
 I ugo umast rasytali.
 Jakim on byt? To gadali
 Rzem i krowemi istalial
 I do modlitwy lizhali.
 Gdy ciala wos" zatahwili,
 Do sibi sij powro'ili.

Naraiud: pnyreli grabai... A Konstanty su
 Ladiwini,
 Pruzhuwini,
 Gdy wrysyj uikai d...
 Jakii mory ustysreli.

"Aoyu' miti Pryiauit
 "ni istem duh, ale zy
 "Patruu oto: Jan y
 "Opowim wam diuwo
 "

W tym w Nibie w tal dziym iale wis' nasia gma...

" Ale bez dachu.

to mnogid stolikow sprawiz Anili,

A Pan Bóg chodiz, midzy ony i spray Diuli.

Caidy Aniot Narodca idnyk zawiadnie,

Prawuski koto killeka stolikow sprawiz .."

J.....

W tym sij zastanowi,

J z westchnieniem powi

" Oh wile, wile jak to tam widziacie,

" Lecz na misiegi moi zapomniacie

quidi Osmileni o Dilito pytaiz,

Kotleg nastempuizq z odpowide maiz.

Ah rawse Pan iust Panu showai potuz piony

Bowion w zlotym Kowitler, iale ponacel smai...

Styp ras' rawse iust ctopus Jurgadz odnoz,

Bo pod Kowit ustawniu Suche diwla nosi.

Prorocty.

Na Święty Jan, gdy stać intode praca
 Jmusity; by same na się pracowaty,

Doik w ulu osadzony,
 Praca się na wysyśle
 Słeci woli, stada w niem ptko
 W końcu lata ul spetnio

Sylio w czas nadchodził swej pracy używau

Stodko odpoo

Ai i prorocty Isjudliu, na rozboi słote,

Obrawny potę

W tyżozany d. hurmac do ula się iis
 Je gdy od pastki, narad z stratą przy
 Ogromne, urotne przybyły przesre

Napastowaty.

Osy zleciaty

W ulsi wkrad

Chęć stodliu proroctom wydnie

żywim

Mrowli niernawnie miodek wynosity;

Zaby, Janrusli spny Stabe niszczety.

Zotna nawet z legdici' spnyliata,

Niostrozne swym Szylcum brata.

Wdewu iale spnyta Lima ledwie cym zyc' miaty,

Wiosny y lato cete pracowaty.

Kalio tabwiny maigtki moie bydz zebrauy,

Widli w katosi dnuion' dochowauy.

Zardros' pospnygania na ugo tidreui,

stny, Owy, Janrusli, mrowli y zebraui.

Pastuszek y Dudli.

Jeda Chtopcyzna w piyluuy okolicy
 lodninni pasat, swc owca y kozy.
 Dobra tam byta trawa, Guyne tozy,
 Gail y puyto pod skata w Krynicy.
 Spokoynna tnodca choiai poigrata,
 Jednal sij z swoicl miy"si" ni oddalata,
 Pastuszek zaly mial czas do swy
 Nubyto iadny Jospo
 Pryskatka, auj (frod
 Coby nubyta thoyta od Chtopcyzny.

Raru idnyo miydy Kaminiawu,
 Wyrubal matly z matemi dudliawu
 trasytoryst onych, lci miyja nazno
 Jw nowy wiatly obsal
 Co drin' do sytu karmit Pastuszek,
 Polubity zo z czasem pisulentu
 Chial

Chciał w riel zagubić smród im wrodzony
I głoś zrobić umiłony.

Lawre w memi: obyspowat światy,
Spiewat na fleci, pniegrywad.
Lec mimo czasu uklaty
Duch swoj glos wywad,
I smierdial co rae gorcy z laty.

Na nichqcy ród mactaria
Chospie rogniewany,
Oddat losom z pnie mactaria;
By od ptawego splumieniar
Byt wrgardz nglany.



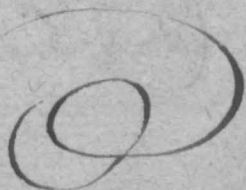
Głowy.

Jeden artysta tak był doskonalony
 iż się mógł równać nawet z Tizianem

Ale go nikt nie
 bowiem był niemi

Jmii tylko Artysty Jego używali,
 za podręcznyo swego rąbku udawali,
 óm malował Jm głowy w Portretach zgo
 A onyż za artystów miało zawołanyo
 Chociaż się tylko na kolorach znał
 Jsaun sukni głowom dodawali

Nwidzi gdy rzec cudzą rzecznę pnieć u
 Jest pny stawu z rozum
 Wgny w swięci Artysto co sukni dod
 Głowom cudzym, a swoich prawu ial
 mail



Kredyt. Lawy Chast.

Przewodny syn Krasia Kredyt w swoim domu
 lu

Który to ludzi kontraktami mianem,
 Wyżut na przed sianem.

Kredyt Dawia: Jeździ kula chlebnego utomlu
 abilit go, i posypat pieniężny wybraung.
 w podiast a z natury spijłłosi Janu daung
 Solariat y pnia odsuwt. Kredyt postawowit:
 Stalisko go katmie' niewiele potrzebaw,
 Lawru da chleba.

Part letony wrystko stawit co wioray obto
 Przyjedt się tasi' do Lawu.
 Cata mu wrut Stulamijsa Dawu
 Na Powitru Ję utowit.
 Liadt

Ziast, Oblizat si y swoig postawg
Boliarywat: Jz ginu za strawg.

Kredyt potoryt cwisc' u
Z dobyer te tal maai

Pis zaiadat smau

Ali suplo si uwinot,

Jtal gzbq, oayma ppospotu

Robid, iakby od gtođu iui ginu

Bau Domlu widra: i nic niinakarmi

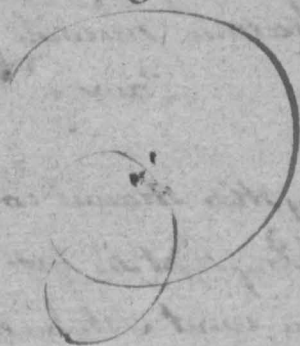
Jze ta bestya tal upasta

Wsynthubiy istrawid p

Zostawit bez kaat

Dnia drugigo chait pomast. Jdobne si

Bo si zpu dla drugich zwingtel zostat



Kot y myslewa.

Kotapeli po smacnym obiediu gdy Dnymad;
 zastyrat sie myslewa cos' gryzta w liquidu,
 Sen go w net odspad y na pmsmylu
 bratowat. ni miedat, ni sapat,
 Ai stapat.

A ludy idobyc w swych kaplaach tryma
 ni wilka obycraim od taru miodowat;
 prurwat, Chwytat, dusit y folgowat.
 Dzycyt,
 mzycyt.
 gdy sie obruciuinstowem iuzi dosyc' zabawid,
 udtawit.

Korof do msergey s' sy b' d' r' i ro' wna' kota.
 orlochaay w niuruty rocy obzar kotli;
 q' i w r' edrosney matronu, l' o' r' a l' u' b' i' p' l' o' t' t' i
 w' o' t' a!
 Do rozpawy zmusi,
 uduwi.

Niwka Gorunicy.

Kuba Jemici' (notk
 w pracy nieleniwy
 Jaki tam Haldyisy mędra gdris'
 Czyli baiali.
 Jz ciele pod ialig, Planctq sę ro
 Szysliwq, lub nū, tak mu sę spou
 Mimo rozumu wysilenia swego,
 Niemat w swym zyciu losu spomy
 Jednaki jak wszyscy mitraiq nad
 Silit' sę, szyscia celbaiq Koli

Polu udrugo mocno niwly zgnoi
 Uprawit dobrze, w niy zasiat
 Zesita. Niemiaty lepszy Okoli
 Kuba wż zyslium Koliotnym m

Kudy tymczasem,
 Ze stotnym czasem,
 Chwasty się zmnożyły,
 Pnienię zabrzyły.

Kmiotek pługarów sprasza y trzymie,
 Kłopot, Bławatek, Grosulek, Mielicki,
 Chęć wycystrconę zęć kudy's Pnienię,
 Wyrzwa y psunie.

Leć mu pługar, gdy chwast wyrzwał
 Wile pnienicy z tym chwastem zabrali.
 Aż w nadgrody
 Za swą pracę, Jego szkodę,
 W trnawie sy kopy przez psut wytykali.
 Po zbiorze iak się poradowali przysto
 Na to kubi wyszto:
 Że on zaledwie miał swoy losit wrodzony
 Zwrotny Pługar wrzucił sobi pług.

Gdzie jest morat w tej Bayu? Niudeu zay
Nuchay powu, lito wiosly zaduzong, ch
Wioska niwlyq Prunicy, Jabula chwaa
Domyska i q chiuwui, litoq Pluwa

Jasłutka, Nidošperz y Bodtal.

Chtopsem Gydze uisere matcu,
 Chaz od męy Niaułu styriatcu
 Kidy mmi ze suluinli Bodtali zbivata,
 Jz baiata.

Paniontulu mo'y Kochauy;
 Jaki u Bodtali ubrauy.
 Otoi Ci powum dlacięgo?
 Bodtal sę cupia kardięgo.

Podobno przed potopem Junata to sę stalo
 ze Jasłutka y Bodtal razem z nidošpynem
 Towarow ni. mato,
 Na rbi wali,
 Haudlowali.

Jasłutka

Jaskółka swój ówż ryczał
Który urburata,
Ladowata.

Nadopter zaś za stoto wydzie potyrown
wypiorone,
Palowat Perty, Brylanty,
A Wodotawle suknu, faudy.

I postu ryczałowi dosyć wystygneli,
Lec w środku morza ludy ińi tonła
Na desie z rycim sibi ratowali,
I ludwi się na ląd cali dostali;
Iowas zaś wysytek w morze postka

Otoż teraz Jaskółka, gdy lata nad
Studzi za siliod
Nadopter Winygulow kryje się Głaiag,
Wodtali się sukni' chwyta zgubionych

Jak omni

iale mni Nianka prawisa, ia tetar dodau;
 iale Jastutka ryiu niwyciggniu z wody
 iale zgubiony spuniachowu niwdruba silow;
 co tar wtae poryca, nigdy ni oddau;
 sy iale ni dopet: mydly justli howad
 wodsawydby. Stuzani sobui niuynowat.

A tar' niuk bydru,

By wtydru,

iale w wrotaliojo kuszpy, Premistricy
 iale wsi, w domu, wstrod miasta, otar na ulicy,
 Matrotrawcy wytykali,
 do swoick sy rucy, iale wotale cuspiale



Dwa Jastrzęmbi.

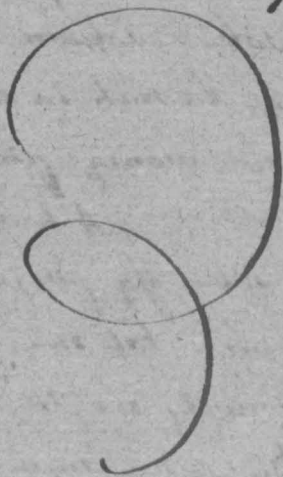
Drapieżnik, Mijsoiadtel Dwoy bracia ro
 Na bal od Osta byli zaproszeni,
 - Srouka przy stole bawia gadatliwym
 w mowiu usraapliwym
 opowiadaniem przygód gosi zabawiat.
 Lecz gdy się morow roigadali,
 Jak Jastrzęmbia przed lwolem Stabio ostel
 Mówią: tu to zastocznik sypeci nasz ród
 Bo sprawtempiq Prawa Nator
 Ciawem y myszy wyuzga z dzie

Mijsoiadtel niemiaty,
 Bzdq. z rodu Jastrzęmbiów, sqdq: u do
 Srouka tarty stowic,
 Jak się kłurui.

Ja dla utrzymania życia mysz
 Stuzi kłucha, z nim polui,
 Jcaasem tylko, gdy gład caw
 Wrobla zpsui.

W smiech wrypsuy y zgodni osqdzili:
 Ji on my snau, crascu sã potli.
 A Drapuznik co talu robid psoty,
 Milrat, Laiadat, y wredt smonoty.

Tak to niasa milatqy zbrodzic' sã wywinia,
 A gaduta nãwirny zaginiu.



Ogrodnik y Fiatch.

La crasów Pospowyd, gdy lwiaty gadaty
 Tak rult do Ogrodnika Fiaterul maty.

„ Wszy skii te lwiaty, co stoig w lo

„ Stroy no, wesoto,

„ Uymuiq. sobii solium zasilaw,

„ Nispachng. La nich ia si wysilaw

„ Kaputniau woniq spowitru cal

„ A te rultwate:

„ Ni tyllow sobii Ja spuywatarraiq

„ Ale korunmi tal omii siiskaiq:

„ Jz si omuwity na mg zastadq.

„ Pami! Nisrapsii memu day radq

„ Prusadi omii w ialim u

„ Abym nispatnat na

„ Choi poniozq ialiu d

„ Nisgingq cattium me wo

wziot go Oprodnit w pulchny wsadit uin
 J Fiaterliow tauw rozmoty Pluin.

cy co dla niewdzięcznych trudy lubiq toyci,

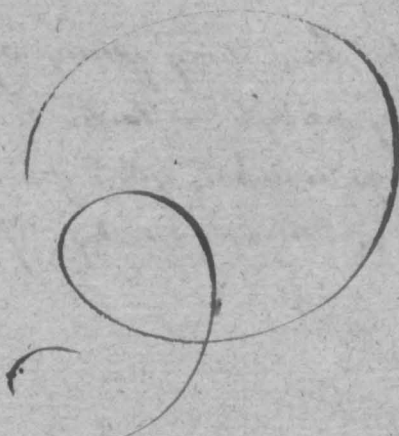
Prusadrai,

Odradrai,

Jako Fiaterli ich mmozye.

Alu ni to sq z ludzmi, co Druu z kwiatami

Prulcaw drcawiq, sq mirautospaw.



Lasch.

Józef po swojś rodziac wiosty odruidziy
 Scumpta byta y miata pola ranudbane,
 Lasy wyrombaue,

A i Józef swiat widziat, y wzytywat wiel
 Praca mu się zmienita w rozkosne wesele
 Szczęśliwym bydz się k

Pragnot lasu y leszali wrystliu porapust
 Grysud i podkrawuige, bydctha niypuszerad

Par w swięto, druz swcy sprawy oględa i raso
 Jpnyni' ary ni byto w lasku z wi rliody
 W rodek onego wuchac, gdzie po idney st
 Klony, Dęby, Osilia, Ciszki, Jabtoni,

Grabina

Lipina

Jedlina,

Podrysiarone w gotz rybowały,
 Pyluys lasu nadruu dawaty.
 W stronu ras' druguy poziomo ro

Stogotyng,
Jasning,
Poknywione,
Pnyflumione,

Daty sy olu iakoby ginge.

Ref bardzo sy uiryt a w stodlim dumanie
z nqdamu swoy lasch stawit w poroionaniu
ato mu sy iakoby, dwu onego strony
Dwa byly osiurme Nasody

Itam gdui ni byt oayserony
Byt luay w ktorym wolnos, rozkudane
ni maigca Pau
Oci zgody:

opuszcraige wyrastai ialo chu mtoduiry,
li prosto, ay tenywo poroitek wybiiry;
Stugtowne tworzyta strarydo
maigce postai banqdu obrzydta.
kawig ni by na strary cawigce miuznie,
Gtoj y uirni.
Ni =

Nierozumna z tego słuci' rasili y ptoły
Aby bydo zagubney nierobidol ptoły.

Gdzi zaś byt cysto podobny
Jau Naród miał prawa ra
A iak tam rosty ro'nych drzew go
Swobodnie swomu iatosi y byt
Larowsy od trywili wytrwaly d
Ai do Luray

Podobne co do stanów w roinosiach ras
Kray mady miał sto

Swierze mtodziei, gatqeli pceze ite odian
Gnoty, iakoby soli zdrowe w niq wopai
Nalintat' lasu w opomne drzewa wyro
Nubat sę byda wienby y wrost ni

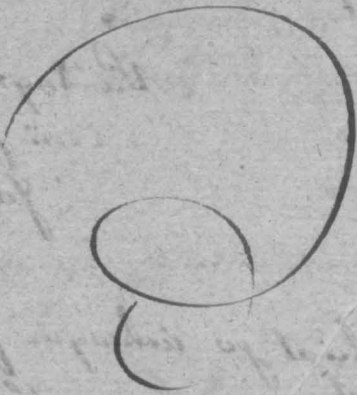
willa to mysl' seer mate iust ony od
Wybaer

Jakie Bayle ma przypisy.

Obserwujecie czy

noim myśli, uwadze twój zostawij.

Wiele zostało co się całkiem wypisuje.



Pics. Kot y Lis.

Allyshotap y Sairworyt pny smacnym
wattu

Naidnym pnysh
Ani postregli
Jal. sy zbig

Gurwory chiat jo uchwyti' pnywita
Dorwiadoryt. Jz za pnyluc spotkaniu z pny
Odsthoryt. Ale nudał konystai' drugim
Daiqe sy w znali taysz rodcaiwu' pny

Oba tedy odstompili,
z stosiq na sibi patny
o kawatek sili w rapad
Dniwarne stociq pny

Pas warciat, rzubiak, to sy oblizy w
Kot mmiaurac y splut, taysz odkary

Kudy tym wascu,
 z diuny nawiascu
 Lys leqsel z oryt,
 Midzy nich sloruyt,
 Gdy lot plot, spis mueliat
 Pochuryt, uueliat.
 Nasu Autajony
 O gtodru,
 Lec w rgodru
 Joniq go piurno muryli Zajony.

o psia i lotcu podobni Pywalli, Pywale,
 z tu w Baya mowa, o smacnym kawale
 Knyluni leto more. Igobreni!
 Na nie.

Wspotubigane o Fraszli Swiatowe
 Memblowane poloi,
 Powozy stroi,
 Stqicalli, lunist, Tytuty,
 a podobno y Infuty.

Smacz

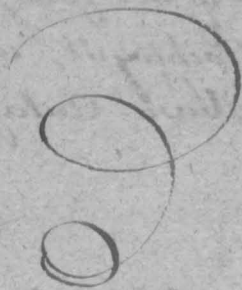
Smalnym maig, kawatlium zapnqtnionq

O toi, to sq Hawatli.

Puwah, Puwalli;

Niwqdy Inary,

Btqdi, lito o mitosi, te Bayly Hamary



Skru pulat.

Termenugild poboiny, ludy post nastawat,
O putnowy wstawat;

Aby sprudetsia Krymalya zwauz,
Poobchodit Stauce, odbyt Dy'sypliny.
A z postu przyyayny
Kodrit sij do wiuwora, niuadstny nie tauw.

Kali dalko posuwat skruputy diuawno;
Jz aby Jatli minot, obchodit put mili,
Sij uynat lonu masig mastowatq maucie
Nusiadt w powoi, dospoli onydl niu'miuli.
Patnat na dut, Oluim caty sij rasmsodrid
Jako srbulet chodrid.

Dudlowni sij potyia ostremu diuwi,
Dziady pnd niu wrotu bili,
Dewotli Awaliti.

Swizty —

Święty ciotwik miał Summy Pryciauila
Gowinong do slatadu, bez pisma zadnego
Pryciauila, co wspierał z ubożonych
Był podsiwym bez nory caci swoi ty
Ale tyllio we swięto idney mszy stuchien
I postow nierzadowy wat.

Co z nim robi ciotwik

By Darow Opatrności nitroonid spnel
ktory ma w obnydzeniu sledzi y wyring,
a w post wili do sytu zaidwa byczy
Prywtaroyt sy piniqdu. I Ottanu
za rzostly onyqł pizq. I qdiz: i zo
Ten cyn gost

O Dri
Wilk nastat w litoryno manny fas bowau
Sturz basauq odriacu Tyg

Cy

zytelnik moim powi. Ni bayla, Satyras;
 iad swoy na poboinych bierwgludywywirw.
 Piel spoini cnotliwa ryiaz. Boga chwalg,
 wytyly sawstydrona spnyltadem obalg.
 Ten moy zawiast. J zroyliw ludy to wstyry;
 w powyrzym spnyltadri rowoz bayly spiny

Stoska i.

Myrygrosz abramentu aby nisrafował,
Samogrosu i, drobny Kropuuli ratował

Wysmiauo go... To urat... A na swą ob
wyprowadzał iak Grecy Dawni pisdywali
Jraul, Haldeyerycy i nikropshowali.

Jak ludz teraz piszą na wschód potow
Nikropshuizy. Jak pisio mysluj rozjrz

Drobno z piisma wileu Folid

Na lotore misracyt, swoj abrament

Ktoryby daiq., nad i kroppli

Byt mu wystaleryt na zyie

Miasto Drewniane.

W mieście Drewnianym stał dom mieszany
 Od Poturów zamieszany,
 Dla ubóstwa zamieszany.
 Obok stary Poturów wyborczy struktury,
 Bityskaty w nich na drzewie stół z karusy.

Gras chiał mieszany:
 na przedmieściu w idnym domu się zaido,
 A posród sudy wiata Gubliwy,
 Piotrunem ogien w sydzi tornoid,
 Jskemi iat dencem po misiu rosid,
 Wszytko poktonito.
 Jedem tyllis nitykany,
 Ostat się dom mieszany.
 Pojonulu w zyli,
 Doniyo się skronili.

Jal niemotliwych straszna mamieja porot
Jal miasta Drewnianego milkaiz, Kolory
Prawy, gdy ging, Onych zatus
Juli, ratia

[Faint, illegible handwriting throughout the page]

Minister y Ogrodnik.

Wiosna byta, Natura rozkosz ziwata,
Kaida Jstota Swiata nowe zycie brada.

Ogrodnik co za caty role w ow czas pracuje,
Sic, Kapsi, Prudera, Scuppi y Flauui;
W Ministerowskiem Ogrodzie chodid' zauwplony.
Je na wazyw rosadach musul rod' zgc' rerony
Nimogqy bydr, nieryu wygubiony
Rokowat onych' zniszczeni.

W tym Pau nadredt y pniswat silne zauw
stenu.

Az Ministeriy myśli do uideais zminy,
Wadat przyrany.

Ogrodnik wytknuacyt, o co byt troskiliary.
Mowiq. "Wazyw rady b'zgc' obgyzauw
"Rosnq. n'licremnie w lity by sic ni
winy,
"Swoni raginy.

"A ten trafunek nieczysty słany

"Niewiemu mnie przypisać moim o nazwa

"Pana najłepiej

I czyj,
Podobiono Minister, troskliwość pochwał
Kazaci by się spoliczony Ogrodnik oddali.

Jam zaś w myśli potowat zmuszkanie
Bosznialow, Co się karmią owocami udrzem,

Nie przypawia

I albo zżerani ostrulung,

Albali w karty obstradaig,

Sub tygą gędy między matienstwo miśro

Subli Gładnym podobliśtowa smoryd ob

A doćiać podli: żadny Ogryny niema

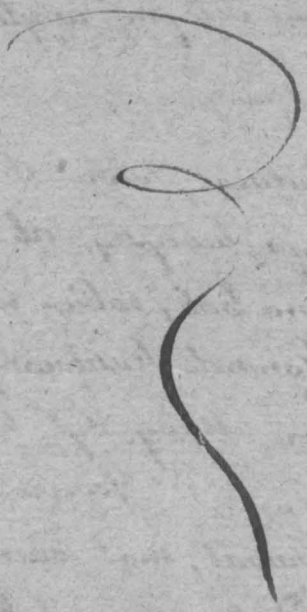
Jednak się zawsze nady ma

w Przy

W Atyli ro'wnat; bo wudiat z onyl rzyz-racunia,

Strai udracunia.

A niemojt Jek wygubie', bo sq wy myliati,
J ialowy Polipy, tali sq rozmarzali.



Stroik.

Eliza bez litosy to, bała y Pilewili
 Głuche byty;
 Bo dla niy pęglu stopy w głowy rachod

Raz pniebitaig swoi stroiki,
 Najlepszy, najspęgluicy, ale z mody wy
 Odnuida pnie na bole, sobiq wyboi siesty
 Leu ie on byt z konucl skosztownym dozi
 Obwinia biletmi, kiudy byt Amantem
 Jerusa Walery
 Jk do niy pisowat, mqi wiemy i kiliwy
 O dobro zony kiliwy.

Robiq to, pnie pnypadel szary

Dwa ziarska grochu.

Stanisław dziewczyna mata
 I Podziwiani się igrata.
 A widząc onych w ogrodzie
 Na piękny wierzchołku przy wodzie,
 Śięgnęła różne warzywa;
 Dwa zama grochu sporywa
 Być je posadził białej nicią spliwie,
 A robiąc słowapliwie
 Jedno uronił, na sznurku zostało:
 I tak się w liściach tam dobrze schowało;
 Iż so owo starcia niewypuściło.
 Tenot w ziemię drugie ketose się zostało.

Ziarsko w sznurku tak dobrze było potężone:
 mu żadne powietrze zmiącaj nieśledziły.
 Drugiego zaś tądżgaw, spiknięcie upadłata,
 Przy sznurku się rozpinata.
 Kwiaty jej białe słoty,
 Kiedy dzień już wysiły dojrzał zamianone,
 Skądś tądżgę schyliły.

Liasło z literacka uwazato;
z intode strizbli, zrywano
Ani onym doynie dawo,
Doynie stadwo drubato;
I tak sobu pomyslato.

Choi' od natury nibydz opatronym hoyu
Graveu lepiu wypadaw, byle zyi spole

Jednal liascalo w knianlu sauu tyllio by
A drugu tak si zmmozyto:

Iz choi go nisruono,
Jednal iak imtocono
Stolwo si uwyloty

Pierwsu nie niuuispiato,
Ale pozytllu, ni rozkosny znado.
Do odlludka podobnie

Drugu swiatani, Owocuu dobro
Rozkoszuique, oraz ciuypiqe razau
Swiatou

Swiatowego,
A Dobrego

Człeka niel bzdri obraru.

Nasu ras' nau w spoione cwiar wychowaniu

Niel bzdq, Stasia Jgrauia.



Dwie Wrony.

Dwie wróń za ptugim chodzą robaczkę zbierały
 I tak rozmawiały.

Co z datkha zaliczają,
 Rolnictwo swoje krajem wychwalają
 Mówią... "U nas to ongi na dobre zagony
 "Cysniy bywa robaczkę z ziemi wyrucamy
 "I Ptak budyj polkamy

Na to podobna jej odpowiedzia
 "Gdzieś do nas przyjdzie
 "Muszą tam być i wasz rolę straszą
 "I robaczkę zbyt malutką
 "My sibi i was żywić
 "Wigdzie to krajem nielubią

Łotw.

Kiedy Pute nadchodzi,
 Przypadłowi Łotw Dług publiczny przechodzi
 W piasek go wdeptali,
 Przechwali,
 Iż naukę dali.

Aby na dal niestracił życia Wspólnego,
 By się wystrzegat zżutten public
 nego.

Katamarz.

Jaki mówit do mnie Smutnego,
Katamarz tazu idnego.

" Wile pizesz a mnie Janie.

" Prowokowal luidy wolno,

" Za ty Pracy byt morolny,

" Obfitosi bydlisz staniu.

" Zona: Jz ty z niq niubawisz,

" Lecz na cztawiu prawie wrystku dooile trawisz

" Dumma z myza taliejo

" Dnia Kaidgo

" Pisiu' uibi niypnustau.

" Snoi niurdisz, niubaluisz,

" Niypiarz w Kasty, niypoluisz,

" Dzutami twemi rajzi,

" Squidi Gidq Kqtui.

Jan

Jam westnoś rany słony,
 A kataras w gadaniu motuo rany słony,
 Aruluni daley... Ignirotu oddat od ty twou

"Bo chowai moi,

"Jest fatrywi zgadywaniu.

"To kuby Panii,

"Wile rystkats,

"Bayle napisates.

Studnia.

Kiedy w turach pnieby watem,
 Awgnurach wilewio,
 Sledz. bytu Dawnych Grecow,
 U Stara zawcowatem,
 Powim w sy Dowidratem.

Miurhat on pod samq gosa,
 J iggle walczq z Naturq,
 Wyrsy nad baid powiesi,
 Zyt iui wilewo u Gredziwi.
 Nitroskat sy, ni sprawowad,
 Tyllio wodetka pilnowad.
 A iak sy z Nam rozgadatem,
 Jaku nczq wtyratem.

To ist: Jz z tej studniak lat lilkha ty sisy
 A mozi y winy
 Czupaw

Czespawo,
 Wodę Ję Dowsięsu wawo.
 Gdy z mię Kuszera z za Euphrata
 Od wschodu Juiata

Stabo Brata,
 Zbyt pętna wierzchu wodę spulcowata.

Ogorzacy z po nad Nilu
 Jali się wiali;
 z nadchiali.

A po czespawicych tyłu
 Grecy po wodę się gali,
 Brali a brali.

Rybnicami usure cystę na dni wodę mieli
 Ale iah się uwineli,

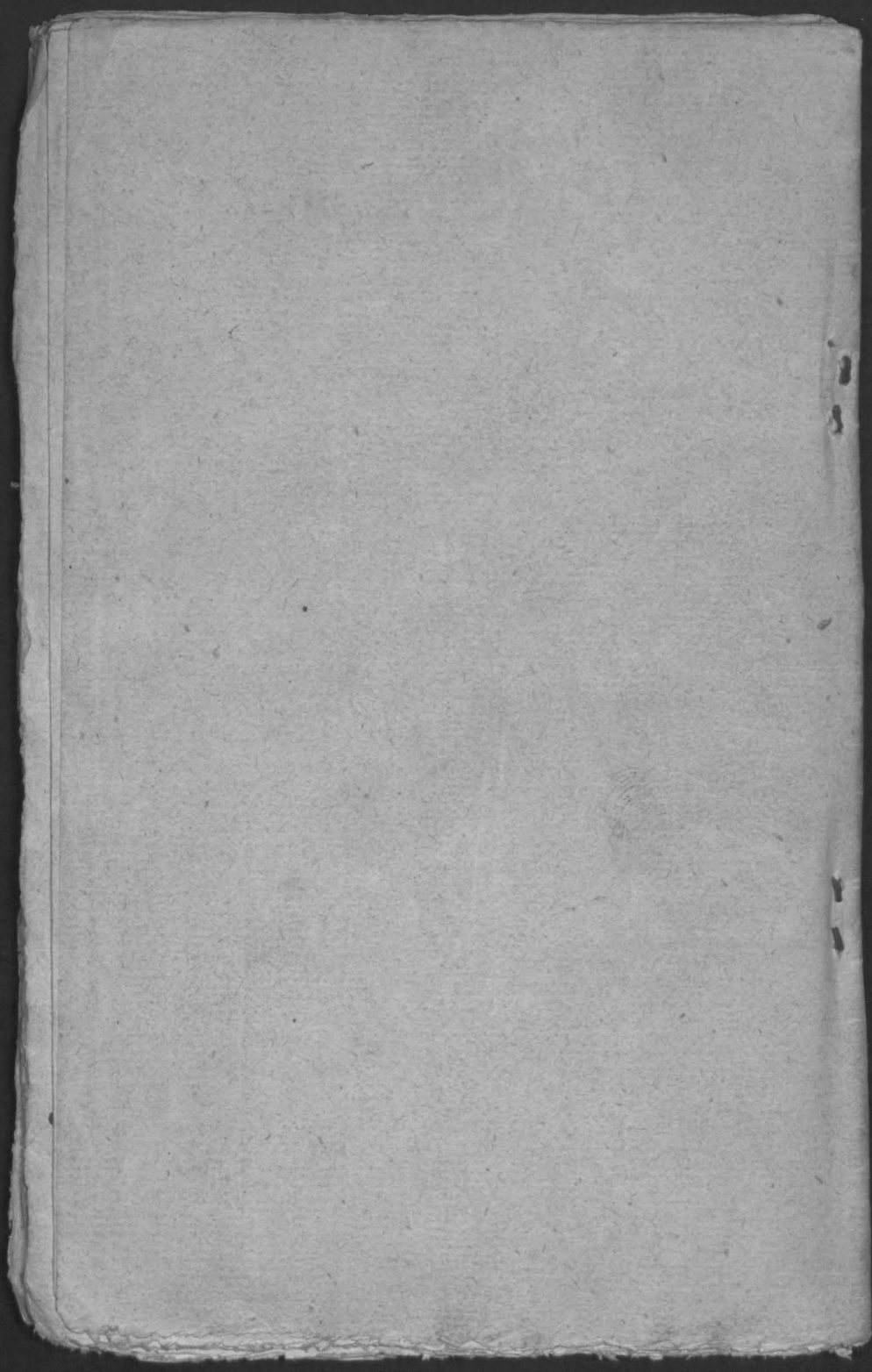
A drugo spili,
 Jęzby imym Natodou,
 Cytli karamięsyrw rodou
 zostawili.

Dowsięsu

Dowcipu chwy,
Prosim Stasca, aby byl zyciwy,
I powolil wyspnq trochy
Wody douai iuz zmzcony
Lecz od Wojow poswicony
Powolil. Lawstydroni me zq douai pto
Bo tali sq wody pniebrat
I z sq ototo kam zostate
Wriotem one, te wysrat
Le Stascem sq szczyni

Darujci oschlym baylowi. moi poppr
Ai do prouti wybrali z dowcipu Kroy
Dostyc dla mmi pdy bzdq, goney doswiad
Ci co po mmi wtem bzdq bawiali pisi
Wudci jednal mau iura troche wilgo
Ptocha z studni, bydrucie mmi w' no
Lecz ni tarar. Bo prawo za wil. Kroy
Jali sq utowile staruige mmi z na si
Craic

Jineant ~ Kamiondziej



Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.